

GODŁO DLA SANATORIUM „POD TĘŻNIAMI”

Sanatorium „Pod Tężniami” otrzymało prestiżowe godło „Teraz Polska”. Na uroczystej gali, która odbyła się 31 maja w Teatrze Wielkim w Warszawie byli obecni członkowie Zarządu Sanatorium oraz burmistrz Ciechocinka Leszek Dzierżewicz. W XV edycji Konkursu „TERAZ POLSKA” wzięło udział 117 firm, z czego 75 firm uzyskało nominację do Godła „Teraz Polska”, a najwyższe laury przyznano łącznie 25 produktom i usługom. Ciechocińskie sanatorium otrzymało godło w kategorii usług leczniczo-rehabilitacyjnych i hotelarsko-gastronomicznych.

Sanatorium od lat ma w Ciechocinku opinię obiektu na bardzo wysokim poziomie, jako jedno z nielicznych radzi sobie doskonale na rynku nie podpisując kontraktów z NFZ. Pomimo to na brak chętnych nie narzeka się tu niezależnie od pory roku. Panią dr Izabelę Kowacką - Wiceprezesa Zarządu zapytaliśmy, w jaki sposób sanatorium zdobyło tak silną pozycję? Na wolnym rynku sanatorium funkcjonuje od 1996 r., od tego czasu najlepszą reklamą są zadowoleni pacjenci, którzy wracają do nas. Poza tym organizowane konferencje i kursy też przysparzają pacjentów, bo widząc nasz standard wracają prywatnie - zauważa Izabela Kowacka.

Jakub Giza: Sanatorium otrzymało godło „Teraz

Polska”, jak wyglądała procedura zdobywania tego wyróżnienia?

Izabela Kowacka: Starając się o godło przygotowaliśmy cały opis działalności medycznej i gastronomiczno - hotelarskiej. Przedstawiliśmy całą ofertę, czyli specjalistów, możliwości konsultacji. Idziemy w takim kierunku, aby pacjent, który do nas przyjeżdża, mógł się przebadać. Tu na miejscu zajmujemy się diagnostyką, pacjent przyjeżdżający do nas z bólem może liczyć na konkretną pomoc. Oprócz kinezyterapii stosujemy też zabiegi balneologiczne, czyli kąpiele solankowe, kwasowęglowe, borowiny, stosujemy hydroceraty oraz pełen zestaw masażu zarówno podwodnych jak i masażu ręcznych. To co najważniejsze: nasi specjaliści jak i masażyści stale zdobywają nowe doświadczenia i umiejętności.

J.G.: Oferta zabiegowa jest bardzo bogata, czy każdy pacjent może skorzystać z dowolnie wybranych zabiegów?

I.K.: Jeżeli pacjent sugeruje, że szczególnie chciałby skorzystać z jakiegoś zabiegu, to musimy uwzględnić, czy nie ma przeciwwskazań do takiego stosowania. Jeżeli stan zdrowia nie pozwala na dany zabieg, wtedy



fot. Jacek Waśko

proponujemy inne, które w konkretnym przypadku pomogą bardziej.

J.G.: Czy pod tym kątem sanatorium też było sprawdzane w trakcie ubiegania się o godło „Teraz Polska”?

I.K.: Tak, mieliśmy kontrolę, o której dowiedzieliśmy się po fakcie. Dwie panie przebywając w sanatorium sprawdzały nas pod każdym kątem. Także pod kątem zabiegów. Jedna z pań sprawdzała, czy będzie mogła skorzystać z zabiegu bez zlecenia lekarskiego. Sprawdzały też nas pod względem zachowania się personelu wobec pacjenta w sytuacji nerutynowych. Pod tym względem musimy być bardzo elastyczni.

J.G.: Sanatorium „Pod Tężniami” zawsze stawiało na rozwój. Jakie są zatem plany na najbliższy czas?

I.K.: Aby w pełni można było wykorzystać możliwości kadry i sprzętu potrzebne są nam nowe pomieszczenia i dlatego myślimy o budowie zakładu przyrodoleczniczego, który pomieści całą bazę zabiegową. Będzie to obiekt na miarę XXI wieku z dużym basenem solankowym.

O to czy po otrzymaniu godła „Teraz Polska” pojawił się nowi klienci, zapytaliśmy Edytę Dondalską - kierownika działu marketingu.

Edyta Dondalska: Wniosek o przyznanie godła składaliśmy nie po raz pierwszy, za pierwszym razem dotarliśmy do finału, ale niestety nie udało się. W tym roku było inaczej i otrzymaliśmy godło. Nowi klienci pojawili się niemal od razu, już następnego dnia po uroczystej gali rozdzwoniły się telefony. Wiele z gratulacjami i pytaniami o możliwość rezerwacji miejsc. Z drugiej strony każda nagroda zobowiązującą, tak więc jest to i nobilitujące i motywujące do dalszego rozwoju.

J.G.: Dziękuję Paniom serdecznie za rozmowę i życzę kolejnych sukcesów. Mam nadzieję, że niedługo będziemy mogli porozmawiać o nowym zakładzie przyrodoleczniczym.



fol. Jakub Giza

na zdjęciu Zarząd Sanatorium „Pod Tężniami” oraz Burmistrz Ciechocinka - od lewej Izabela Kowacka, Leszek Dzierżewicz, Wiktor Kolbowicz, Dorota Wojciechowska

Rocznica tuż, tuż

Dnia 6 czerwca w galerii „Pod Dachem Nieba” w 22. Wojskowym Szpitalu Uzdrowiskowym odbyło się walne zebranie członków Zarządu TPC. Uczestnicy spotkania wybrali członków Komitetu Organizacyjnego Obchodów 100 - lecia Towarzystwa Przyjaciół Ciechocinka.



fol. Jakub Giza

Na przewodniczącego komitetu zebrani wybrali wiceprezesa TPC Mariana Gawineckiego. Nowo wybrany przewodniczący razem ze Zdzisławem Zielińskim - prezesem TPC wręczyli nominacje członkom Komitetu Organizacyjnego. Nominacje otrzymali: Jadwiga Aleksandrowicz, Józef Adamczyk, Kamilla Bolewicka, Adam Czajka, Klara Drobniewska, Czesława Florczak, Wiktor Hibner, Marek Jakubczak, Wiktor Kolbowicz, Szymon Kubiak, Barbara Lewandowska, Hieronim Lewandowski, Teresa Mikłaszewicz, Dorota Matynia, Aldona Nocna, Elżbieta Pietrzykowska, Krystyna Paszkiewicz, Bożena Pietrzak, Wiktor Polak, Zbigniew Skorwider, Wojciech Skotnicki, Jerzy Serafin, Jerzy Sobierajski, Anna Wodzyńska, Zdzisława Zabłocka, Danuta Grunwald.

W ramach obchodów 100 - lecia powstania TPC wydana zostanie monografia towarzystwa opracowywana przez Aldonę Nocną, ukaże się pierwszy numer Zdroju Ciechocińskiego z 1907 roku. Odbędą się też specjalne sesje naukowe i wystawy poświęcone rocznicy. Nie wykluczone, że zostanie wmurowana tablica pamiątkowa. Za główny cel organizatorzy obchodów postawili sobie upowszechnianie historii i dorobku TPC.

W dalszej części zebrania referat przybliżający sylwetkę Romana Ignatowskiego wygłosiła Aldona Nocna. Swoje umiejętności zaprezentowali młodzi ciechocińscy pianiści: bracia Włodarscy i Kuba Paczkowski. Na zakończenie zebrania swoje wiersze o Ciechocinku recytował Czesław Żywiczka.

Red.